



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DIH-023-53(4)/14/AgŁ

Warszawa, 30 lipca 2014 r.

DECYZJA DIH-1/60/2014

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 z późn. zm.), art. 1 ust. 3, art. 5 ust. 2 i art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 148), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – po rozpatrzeniu odwołania przedsiębiorcy Aleksandra Błażewicza, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Aleksander Błażewicz I.P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni, od decyzji Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Gdańsku z dnia 3 czerwca 2014 r. nr ŻN.D.27.2014.SŻ (nr akt sprawy: ŻN.8361.156.2014.SŻ.HM), którą ww. przedsiębiorcę zobowiązano do uiszczenia kwoty 1 463 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt trzy złote), stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych próbki produktu i próbki kontrolnej „Burgera 100% wołowina” – utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

UZASADNIENIE

W toku kontroli przeprowadzonej w dniach 25 i 26 lutego 2014 r. przez inspektorów reprezentujących Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Gdańsku, zwanego dalej „Pomorskim WIIH”, w zakładzie gastronomicznym „Stacja No 7” w Sopocie przy ul. Zamkowa Góra 25, należącym do przedsiębiorcy Aleksandra Błażewicza, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Aleksander Błażewicz I.P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni, zwanego dalej również „stroną”, pobrano do badań laboratoryjnych próbkę burgera wołowego, pochodzącego z zakupu kontrolnego, przygotowanego w dniu 25 lutego 2014 r., zadeklarowanego w cenniku dla kupujących jako Mini Burger, zawierający w składzie „kotlet 100 g wołowiny”, oferowanego do sprzedaży w cenie 10 zł/szt., zwanego dalej „burgerem”, w ilości 1 sztuki – co udokumentowano w protokole pobrania próbki z dnia 25 lutego 2014 r. nr 084449.

Równocześnie pobrano i zabezpieczono dodatkową próbkę, w ilości odpowiadającej ilości pobranej do badań laboratoryjnych (próbki kontrolną), którą pozostawiono w zakładzie

pod nadzorem kontrolowanego przedsiębiorcy – co udokumentowano w protokole pobrania próbki kontrolnej z dnia 25 lutego 2014 r. nr 084450.

Powyższe udokumentowano w protokole kontroli z dnia 26 lutego 2014 r. (nr akt kontroli: ŻN.8361.156.2014.SŻ.HM).

Badania przeprowadzone przez Laboratorium Kontrolno-Analityczne Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Olsztynie, zwane dalej „Laboratorium UOKiK w Olsztynie” wykazały, że przedmiotowy burger był niezgodny z wymaganiami jakościowymi określonymi w deklaracji zawartej w cenniku dla kupujących, z uwagi na stwierdzoną obecność białek charakterystycznych dla świni, podczas gdy w składzie burgera uwidocznionym w cenniku zadeklarowano wyłącznie wołowinę – co udokumentowano w sprawozdaniu z badań z dnia 5 marca 2014 r. nr 91/2014.

Pismem z dnia 10 marca 2014 r., Pomorski WIIH poinformował stronę o wynikach badań laboratoryjnych oraz o prawie do złożenia wniosku o zbadanie próbki kontrolnej zakwestionowanego produktu. Strona skorzystała z przysługującego jej uprawnienia i wniosła w piśmie z dnia 17 marca 2014 r. o zbadanie próbki kontrolnej w niezależnym laboratorium, wskazując na Laboratorium Badawcze J.S. Hamilton Polska S.A. z siedzibą w Gdyni, zwane dalej „Laboratorium Hamilton w Gdyni”.

Uwzględniając wniosek strony, Pomorski WIIH przekazał próbkę kontrolną w celu jej zbadania do Laboratorium Hamilton w Gdyni.

Badania próbki kontrolnej wykonane w Laboratorium Hamilton w Gdyni, polegające na wykrywaniu specyficznej sekwencji DNA dla mięsa wieprzowego, wykazały zawartość wieprzowiny w ilości 8,79% – co udokumentowano w sprawozdaniu z badań z dnia 27 marca 2014 r. nr 58079/14/GDY. Potwierdzono zatem wyniki wcześniejszego badania wykonanego przez Laboratorium UOKiK w Olsztynie.

Pismem z dnia 31 marca 2014 r., Pomorski WIIH poinformował stronę o wynikach badań próbki kontrolnej zakwestionowanego produktu.

Z tytułu przeprowadzonych badań laboratoryjnych próbki produktu, zgodnie z § 9 ust. 1 i 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie szczegółowego trybu pobierania i badania próbek produktów przez organy Inspekcji Handlowej (Dz. U. z 2012 r. poz. 496), zwanego dalej „rozporządzeniem w sprawie trybu pobierania i badania próbek produktów”, dyrektor Laboratorium UOKiK w Olsztynie dokonał obliczenia wysokości należności pieniężnej na kwotę 638,86 zł – według pisma nr 30/2014 z dnia 4 kwietnia 2014 r. zatytułowanego „Koszt przeprowadzonych badań laboratoryjnych”.

Z tytułu przeprowadzonych badań laboratoryjnych próbki kontrolnej, zgodnie z § 9 ust. 3 rozporządzenia w sprawie trybu pobierania i badania próbek produktów, Pomorski WIIH ustalił wysokość należności pieniężnej na kwotę 824,10 zł – według faktury VAT nr FAD/001172/04/2014 z dnia 15 kwietnia 2014 r. wystawionej przez Laboratorium Hamilton w Gdyni.

Łączny koszt badań próbki produktu i próbki kontrolnej wynosił 1 462,96 zł, a po uwzględnieniu zaokrąglenia wynikającego z art. 63 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r. poz. 749 z późn. zm.), stanowił kwotę 1 463 zł.

W związku z powyższymi nieprawidłowościami, pismem z dnia 8 maja 2014 r., Pomorski WIIH zawiadomił stronę o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie zobowiązania, na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, do uiszczenia kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych, informując również o przysługującym jej prawie do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, w szczególności prawie do: zapoznania się z aktami sprawy, sporządzania z nich notatek i odpisów, składania wyjaśnień i wniosków dowodowych, a także wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona nie skorzystała z przysługujących jej uprawnień.

Decyzją z dnia 3 czerwca 2014 r. nr ŻN.D.27.2014.SŻ (doręczoną stronie w dniu 7 czerwca 2014 r.), Pomorski WIIH zobowiązał stronę, na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, do uiszczenia kwoty 1 463 zł, stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych zakwestionowanego produktu.

Pismem z dnia 18 czerwca 2014 r. (nadanym w dniu 20 czerwca 2014 r. w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego), strona złożyła do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zwanego dalej również „Prezesem UOKiK”, odwołanie od ww. decyzji, wnosząc o jej uchylenie, ewentualnie o orzeczenie obowiązku uiszczenia kwoty za przeprowadzone badania laboratoryjne jedynie w części, z uwagi na brak winy po stronie kontrolowanego przedsiębiorcy. W odwołaniu strona podniosła, że nie kwestionuje wyników badań laboratoryjnych, natomiast nie może zgodzić się z nałożeniem na jej osobę obowiązku uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów tych badań. Zaznaczyła, że mięso, jakie wykorzystuje ona do produkcji burgerów jest nabywane od producenta w formie zmielonej i producent ten zapewnia, iż w porcji mięsa znajduje się 100% wołowiny. Na potwierdzenie tego faktu, dołączyła do odwołania dowód zakupu mięsa wołowego, które było przedmiotem badań laboratoryjnych, w postaci faktury VAT nr FA/35/02/2014 z dnia 25 lutego 2014 r. Dodała, że mięso po zakupie od producenta nie jest poddawane przez nią żadnej obróbce, poza starannym obmyciem, przyprawieniem i wysmażeniem przed podaniem konsumentowi. Jej zdaniem, nie jest wykluczone, że zakwestionowana partia produktu była jedyną, która posiadała inny skład od zadeklarowanego przez nią i producenta. Strona stara się wykazać, że to na producencie mięsa spoczywa obowiązek, aby oferowany przez niego produkt posiadał zadeklarowane cechy, w tym przypadku właściwy skład. Podkreśliła, że ona jako sprzedawca nie posiada odpowiednich kwalifikacji, ani też sprzętu, aby każdą partię produktu badać przed wprowadzeniem do obrotu, a fakt, iż producent posiada certyfikaty, którymi się posługuje, świadczy o tym, że zakupiony od niego produkt odpowiada jakości handlowej i może być bez obaw oferowany zgodnie z informacją od producenta, w tym przypadku deklaracją, że skład mięsa to 100% wołowina. Zwróciła uwagę, że nigdy nie próbowała wprowadzać konsumenta w błąd, co do jakości oferowanego produktu i stąd też nawiązała współpracę z producentem posiadającym wszelkiego rodzaju uprawnienia do sprzedaży mięsa wołowego, a także była przekonana, iż oferowany przez nią produkt zawiera skład zgodny z deklaracją producenta, co potwierdziła w swojej ofercie sprzedaży. Strona uważa, że skoro jej deklaracja zamieszczona w cenniku dla kupujących (dotycząca składu burgera) była zgodna z deklaracją producenta (dotycząca mięsa użytego do produkcji burgera), to należy przyjąć, iż ona jako sprzedawca

podała prawdziwe dane o składzie produktu, a więc nie można jej zarzucić, iż dopuściła się zafałszowania tego produktu, w rozumieniu art. 3 pkt 10 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 669), zwanej dalej „ustawą o jakości handlowej”. W związku z powyższym, strona wniosła o odstąpienie od obciążenia jej kosztami badań laboratoryjnych, tym bardziej, że w jej ocenie ona sama została wprowadzona w błąd, co do jakości oferowanego produktu w sytuacji, gdy deklaracja producenta oraz posiadane przez niego certyfikaty i pozwolenia stwarzają domniemanie, iż produkt z legalnego źródła posiada zadeklarowane właściwości.

Pismem z dnia 7 lipca 2014 r., Prezes UOKiK poinformował stronę, że przed wydaniem rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie, stronie biorącej udział w postępowaniu administracyjnym przysługuje, na podstawie art. 10 Kpa, prawo do zapoznania się z aktami sprawy, a także do wypowiedzenia się, co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Strona skorzystała z przysługujących jej praw i ustanowiony w sprawie pełnomocnik oświadczył w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r., że podtrzymuje stanowisko przedstawione w odwołaniu, wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji bądź orzeczenie obowiązku zapłaty niższej kwoty. Ponadto, wskazał na rażącą dysproporcję pomiędzy żadaną do uiszczenia kwotą 1 463 zł, stanowiącą równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych, a realnym spodziewanym zyskiem, jaki strona mogłaby osiągnąć wykorzystując całą partię mięsa, z którego pochodziła pobrana do badań laboratoryjnych próbka. Wyjaśnił, że próbka ta pochodziła z partii mięsa zakupionego od producenta, według faktury VAT nr FA/35/02/2014 z dnia 25 lutego 2014 r., z której wynika, że za kwotę 460 zł zakupiono 20 kg wołowiny, co wskazuje na znaczną różnicę pomiędzy kosztem zakupionego mięsa, a kosztem oferowanego do sprzedaży produktu, gdyż za żadaną kwotę strona mogłaby zakupić trzykrotnie większą ilość mięsa. Wskazał, że strona od początku swojej działalności współpracuje z jednym i tym samym producentem (o niepodważalnej wiarygodności, posiadającym wymagane prawem certyfikaty, niezbędne do prowadzenia tego rodzaju działalności) i dokonuje u niego zakupu mięsa w formie kawałków, które są następnie mielone na miejscu, a więc nie korzysta z innych dostawców, ani też nie ingeruje w skład zakupionego mięsa. Z tego względu podobnie, jak w odwołaniu, pełnomocnik uznał, że strona nie może odpowiadać za sposób i jakość prowadzonej przez jej dostawcę działalności. Zazaczył, że wniosek o wykonanie dodatkowych badań strona złożyła w przekonaniu, iż bardziej szczegółowe badania nie wykazą żadnych nieprawidłowości, ale także nie miała świadomości, że ich koszt będzie aż tak znaczny. Podkreślił, że w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji strona przeprowadziła rozmowę z producentem, w wyniku której uzyskała informację, iż producent ten sprzedaje również inne gatunki mięsa, które mielone są w tych samych maszynach, stąd też zakupiona przez nią partia mięsa wołowego mogła zawierać tak znikome, jak to wykazały badania, ilości innego mięsa. W jego ocenie, stopień zawinienia strony i zakres naruszenia nie odpowiadają wysokości żądanej od niej kwoty, jako rażąco niesprawiedliwej i wygórowanej.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Ustawa o Inspekcji Handlowej stanowi w art. 30 ust. 1, że jeżeli przeprowadzone badania wykazały, że produkt nie spełnia wymagań określonych w przepisach odrębnych lub w deklaracji, kontrolowany jest obowiązany do uiszczenia, na wskazany przez odpowiedni organ Inspekcji rachunek Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów albo wojewódzkiego inspektoratu, kwoty stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań, którą następnie przekazuje się na rachunek dochodów budżetu państwa, o ile przepisy odrębne nie stanowią inaczej. Powyższa zasada dotyczy zarówno próbki produktu, jak i próbki kontrolnej, mając na uwadze fakt posługiwania się przez ustawodawcę sformułowaniem „koszty badań”, które – w zależności od stanu faktycznego – mogą obejmować badania próbki podstawowej albo próbki podstawowej i próbki kontrolnej.

Stosownie do § 9 rozporządzenia w sprawie trybu pobierania i badania próbek produktów, wysokość należności pieniężnej, określonej art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, ustala dyrektor laboratorium kontrolno-analitycznego Inspekcji Handlowej, przy uwzględnieniu: rodzaju badanego produktu, rodzaju materiałów lub urządzeń użytych w toku przeprowadzania badań, uzasadnionego kosztu pracy jednej osoby w jednym dniu lub godzinie pomnożonego przez liczbę osób i dni lub godzin oraz uzasadnionego kosztu pracy laboratorium (ust. 1 i 2), natomiast w przypadku przeprowadzenia badań przez inne wyspecjalizowane laboratorium kwotę stanowiącą równowartość kosztów przeprowadzonych badań ustala wojewódzki inspektor zlecający badanie na podstawie faktury, kosztorysu lub innego dokumentu wystawionego przez laboratorium (ust. 3).

Jak stanowi przepis art. 4 ust. 1 ustawy o jakości handlowej, wprowadzane do obrotu artykuły rolno-spożywcze powinny spełniać wymagania w zakresie jakości handlowej, jeżeli w przepisach o jakości handlowej zostały określone takie wymagania, oraz dodatkowe wymagania dotyczące tych artykułów, jeżeli ich spełnienie zostało zadeklarowane przez producenta. Jakość handlowa została zdefiniowana w art. 3 pkt 5 tej ustawy i oznacza ona cechy artykułu rolno-spożywczego dotyczące jego właściwości organoleptycznych, fizyko-chemicznych i mikrobiologicznych w zakresie technologii produkcji, wielkości lub masy oraz wymagania wynikające ze sposobu produkcji, opakowania, prezentacji i oznakowania, jednak nieobjęte wymaganiami sanitarnymi, weterynaryjnymi lub fitosanitarnymi.

W niniejszej sprawie, badania próbki pobranej przez inspektorów reprezentujących Pomorskiego WIIH w placówce należącej do strony, wykazały ponad wszelką wątpliwość, że przedmiotowy burger nie spełniał wymagań jakościowych określonych w deklaracji zawartej w cenniku dla kupujących, z uwagi na stwierdzoną obecność wieprzowiny, podczas gdy w składzie burgera uwidocznionym w cenniku zadeklarowano wyłącznie wołowinę, według:

- sprawozdania z badań z dnia 5 marca 2014 r. nr 91/2014 (tj. w zbadanej próbce produktu stwierdzono obecność białek charakterystycznych dla świni), przeprowadzonych przez Laboratorium UOKiK w Olsztynie,
- sprawozdania z badań z dnia 27 marca 2014 r. nr 58079/14/GDY (tj. w zbadanej próbce kontrolnej stwierdzono zawartość wieprzowiny w ilości 8,79%), przeprowadzonych na wniosek strony przez Laboratorium Hamilton w Gdyni.

Z tytułu przeprowadzonych badań laboratoryjnych, Pomorski WIIH ustalił wysokość należności pieniężnej na kwotę 1 463 zł, na podstawie kosztorysu wystawionego przez Laboratorium UOKiK w Olsztynie (pismo nr 30/2014 z dnia 4 kwietnia 2014 r.) oraz faktury wystawionej przez Laboratorium Hamilton w Gdyni (faktura VAT nr FAD/001172/04/2014 z dnia 15 kwietnia 2014 r.).

Biorąc powyższe pod uwagę, decyzją z dnia 3 czerwca 2014 r. nr ŻN.D.27.2014.SŻ, organ pierwszej instancji zobowiązał kontrolowanego, to jest – w myśl art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej – przedsiębiorcę Aleksandra Błażewicza, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Aleksander Błażewicz I.P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni, do uiszczenia powyższej kwoty, stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych zakwestionowanego produktu.

Odwołując się od wydanej decyzji, strona podniosła, że nie kwestionuje wyników badań laboratoryjnych, natomiast nie może zgodzić się z nałożeniem na jej osobę obowiązku uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość kosztów tych badań. Zaznaczyła, że mięso, jakie wykorzystuje ona do produkcji burgerów jest nabywane od producenta w formie zmielonej i producent ten zapewnia, iż w porcji mięsa znajduje się 100% wołowiny. Na potwierdzenie tego faktu, dołączyła do odwołania dowód zakupu mięsa wołowego, które było przedmiotem badań laboratoryjnych, w postaci faktury VAT nr FA/35/02/2014 z dnia 25 lutego 2014 r. Dodała, że mięso po zakupie od producenta nie jest poddawane przez nią żadnej obróbce, poza starannym obmyciem, przyprawieniem i wysmażeniem przed podaniem konsumentowi. Jej zdaniem, nie jest wykluczone, że zakwestionowana partia produktu była jedyną, która posiadała inny skład od zadeklarowanego przez nią i producenta. Strona stara się wykazać, że to na producencie mięsa spoczywa obowiązek, aby oferowany przez niego produkt posiadał zadeklarowane cechy, w tym przypadku właściwy skład. Podkreśliła, że ona jako sprzedawca nie posiada odpowiednich kwalifikacji, ani też sprzętu, aby każdą partię produktu badać przed wprowadzeniem do obrotu, a fakt, iż producent posiada certyfikaty, którymi się posługuje, świadczy o tym, że zakupiony od niego produkt odpowiada jakości handlowej i może być bez obaw oferowany zgodnie z informacją od producenta, w tym przypadku deklaracją, że skład mięsa to 100% wołowina. Zwróciła uwagę, że nigdy nie próbowała wprowadzać konsumenta w błąd, co do jakości oferowanego produktu i stąd też nawiązała współpracę z producentem posiadającym wszelkiego rodzaju uprawnienia do sprzedaży mięsa wołowego, a także była przekonana, iż oferowany przez nią produkt zawiera skład zgodny z deklaracją producenta, co potwierdziła w swojej ofercie sprzedaży. Strona uważa, że skoro jej deklaracja zamieszczona w cenniku dla kupujących (dotycząca składu burgera) była zgodna z deklaracją producenta (dotycząca mięsa użytego do produkcji burgera), to należy przyjąć, iż ona jako sprzedawca podała prawdziwe dane o składzie produktu, a więc nie można jej zarzucić, iż dopuściła się zafałszowania tego produktu, w rozumieniu art. 3 pkt 10 ustawy o jakości handlowej. Tym samym, strona wniosła o odstąpienie od obciążenia jej kosztami badań laboratoryjnych, mając na uwadze, że w jej ocenie ona sama została wprowadzona w błąd, co do jakości oferowanego produktu.

W ocenie Prezesa UOKiK, powyższe zarzuty są niezasadne. Jak wynika z treści art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, obowiązek pokrycia kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych powstaje zawsze w przypadku stwierdzenia, że produkt nie spełnia wymagań określonych w przepisach odrębnych lub w deklaracji i ciąży wyłącznie na kontrolowanym, a więc – jak wynika z art. 2 pkt 8 ustawy o Inspekcji Handlowej – na przedsiębiorcy, którego działalność jest kontrolowana, a nie – jak mylnie stara się wykazać strona w odwołaniu – na producencie, od którego strona nabyła mięso użyte do produkcji burgera. Zważyć należy, że przepis ten nie stanowi podstawy prawnej do przypisania kontrolowanemu odpowiedzialności za to, że zbadany produkt był niezgodny z deklaracją, jednakże nakłada na niego obowiązek pokrycia kosztów badań laboratoryjnych w takim przypadku.

W niniejszej sprawie, kontrolowanym, z którego oferty handlowej pochodził zbadany i zakwestionowany produkt, był Aleksander Błażewicz, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Aleksander Błażewicz I. P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni, a więc zobowiązanie tego przedsiębiorcy do uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość przeprowadzonych badań laboratoryjnych, było prawidłowe i zgodne z prawem.

Bez względu na to, że kwestia odpowiedzialności nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, należy wskazać, że odpowiedzialność za zgodność produktów z przepisami prawa żywnościowego w zakresie jakości handlowej ponoszą wszyscy uczestnicy obrotu tymi produktami, w tym także strona, jako sprzedawca detaliczny, co wynika wprost z treści art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. U. UE L 31 z 1.2.2002 s. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem (WE) nr 178/2002”, w świetle którego, podmioty działające na rynku spożywczym i pasz zapewniają na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności i pasz z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów. Nie ma przy tym znaczenia, na którym etapie stwierdzona niezgodność powstała (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 sierpnia 2010 r. sygn. akt VI SA/Wa 894/10).

Okoliczności, na które powołuje się strona w odwołaniu oraz w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. (złożonym na etapie postępowania odwoławczego), że nie miała ona wpływu na jakość przedmiotowego burgera (zgodnie z jej twierdzeniem, mięso, jakie wykorzystuje ona do produkcji burgerów jest nabywane od producenta w formie zmielonej, zadeklarowane jako 100% wołowiny i nie jest poddawane przez nią żadnej obróbce, poza starannym obmyciem, przyprawieniem i wysmażeniem), nie miała możliwości by wykryć stwierdzoną niezgodność w zakresie identyfikacji gatunkowej mięsa, ani też nie miała obowiązku badania każdej partii zakupionego mięsa przed wprowadzeniem go do obrotu, nie stanowią – wbrew przekonaniu strony – wystarczającego powodu do zwolnienia jej z obowiązków wynikających z art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 178/2002. Należy zaznaczyć, że strona jako profesjonalista na rynku nie może działać wyłącznie w zaufaniu do producenta, od którego nabywa produkty

stosowane do produkcji własnej zakładu, a zarazem nie może poprzestawać na jego deklaracji w przekonaniu, iż stanowi ona rzetelną informację o tych produktach, nawet jeśli jest to stały dostawca o niepodważalnej wiarygodności, który posiada stosowne uprawnienia (certyfikaty i pozwolenia) do prowadzenia tego rodzaju działalności. Takie działania strony w stosunku do producenta mogą świadczyć o naruszeniu reguł ostrożności, tym bardziej, że przepisy prawa nakładają na nią obowiązek kontrolowania żywności wprowadzanej do obrotu.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w przypadku stwierdzenia wprowadzenia do obrotu produktów nieodpowiadających jakości handlowej lub zafałszowanych (art. 40a ust. 1 pkt 3 lub 4 ustawy o jakości handlowej), odpowiedzialnym za popełnienie tego czynu jest podmiot wprowadzający te produkty do obrotu. Pojęcie obrotu zostało wyjaśnione w art. 3 pkt 4 tej ustawy, jako czynności w rozumieniu art. 3 pkt 8 rozporządzenia (WE) nr 178/2002, w którym „wprowadzenie na rynek”, zgodnie z zawartą w tym przepisie definicją oznacza posiadanie żywności lub pasz w celu sprzedaży, z uwzględnieniem oferowania do sprzedaży lub innej formy dysponowania, bezpłatnego lub nie oraz sprzedaż, dystrybucję i inne formy dysponowania. Z przepisów tych wynika, że wprowadzającym do obrotu może być nie tylko producent, ale także podmiot dokonujący sprzedaży detalicznej, a więc i strona.

Istotne dla sprawy było to, że na etapie sprzedaży detalicznej stwierdzono, że poddany badaniom laboratoryjnym burger był niezgodny w zakresie cech jakościowych z deklaracją zawartą w cenniku dla kupujących, z uwagi na stwierdzoną obecność wieprzowiny, podczas gdy w składzie burgera uwidocznionym w cenniku zadeklarowano wyłącznie wołowinę, a nie – wbrew przekonaniu strony – to, na którym etapie stwierdzona niezgodność powstała i kto ponosi winę za niezgodne ze stanem faktycznym deklaracje w zakresie składu mięsa użytego do produkcji burgera. Nie zasługuje zatem na uwagę argument strony, że w sytuacji, gdy jej deklaracja zamieszczona w cenniku dla kupujących (dotycząca składu burgera) była zgodna z deklaracją producenta (dotycząca mięsa użytego do produkcji burgera), to należy przyjąć, iż ona jako sprzedawca podała prawdziwe dane o składzie produktu. Należy zauważyć, że skoro wyniki badań laboratoryjnych wskazują na niezgodność przedmiotowego burgera z deklaracją w zakresie składnika mięsnego, to jest to jednoznaczne z podaniem nieprawdziwych danych w zakresie składu produktu.

Należy jeszcze raz podkreślić, że zaskarżona decyzja została wydana na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, w przedmiocie zobowiązania kontrolowanego do pokrycia kosztów badań laboratoryjnych próbki produktu i próbki kontrolnej przedmiotowego burgera, niezgodnego z deklaracją zawartą w cenniku dla kupujących i obowiązek ten – jak wykazano powyżej – powstaje zawsze w przypadku stwierdzenia niezgodności i spoczywa wyłącznie na przedsiębiorcy, którego działalność jest kontrolowana, co w żadnym stopniu nie opiera się na zasadzie jego winy i wynika wprost z przepisu prawa.

Należy zaznaczyć, że przepis art. 30 ust. 1 ustawy o Inspekcji Handlowej, na którym oparta została zaskarżona decyzja, ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego. Nie przewiduje on możliwości odstąpienia od obciążenia podmiotu wprowadzającego do obrotu produkt niezgodny z wymaganiami jakościowymi, kosztami badań tego produktu (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 lipca 2012 r. sygn. akt II GSK 916/11).

Za bezzasadny należy uznać również zarzut strony przedstawiony przez pełnomocnika w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r., że żądana od niej kwota 1 463 zł jest rażąco niesprawiedliwa i wygórowana, gdyż jest nieodpowiednia do stopnia jej zawinienia i naruszenia (strona zapewnia, że nigdy nie ingerowała w skład zakupionego mięsa, a stwierdzona w wyniku badań laboratoryjnych niezgodność wynika z faktu, iż jej dostawca sprzedaje różne gatunki mięsa, które mielone są w tych samych maszynach), do realnego spodziewanego zysku, jaki strona mogłaby osiągnąć wykorzystując całą partię mięsa, z którego pochodziła pobrana do badań próbka, a także do kosztów zakupionego mięsa (tj. kwoty 460 kg za 20 kg wołowiny) i kosztów sprzedawanego produktu (tj. kwoty 10 zł za 1 sztukę burgera złożonego ze 100 g kotleta z wołowiny). Jak wynika z przepisów § 9 rozporządzenia w sprawie trybu pobierania i badania próbek, wysokość tej kwoty, jako równowartości kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych zakwestionowanego produktu, ustala dyrektor laboratorium kontrolno-analitycznego Inspekcji Handlowej, z uwzględnieniem: rodzaju badanego produktu, rodzaju materiałów lub urządzeń użytych w toku przeprowadzania badań, uzasadnionego kosztu pracy jednej osoby w jednym dniu lub godzinie pomnożonego przez liczbę osób i dni lub godzin oraz uzasadnionego kosztu pracy laboratorium (ust. 1 i 2), a w przypadku przeprowadzenia badań przez inne wyspecjalizowane laboratorium kwotę stanowiącą równowartość kosztów przeprowadzonych badań ustala wojewódzki inspektor zlecający badanie na podstawie m.in. faktury wystawionej przez laboratorium (ust. 3). W niniejszej sprawie, z tytułu wykonanych badań próbki produktu i wykonanych na wniosek strony badań próbki kontrolnej, organ pierwszej instancji ustalił wysokość kosztów tych badań na kwotę 1 463 zł, na podstawie kosztorysu wystawionego przez Laboratorium UOKiK w Olsztynie (pismo nr 30/2014 z dnia 4 kwietnia 2014 r.) oraz faktury wystawionej przez Laboratorium Hamilton w Gdyni (faktura VAT nr FAD/001172/04/2014 z dnia 15 kwietnia 2014 r.). W związku z powyższym, należy uznać, że powyższa kwota została ustalona w sposób prawidłowy i nie ma podstaw do jej kwestionowania. Jeśli chodzi zaś o twierdzenia strony, że wyniki badań wykazały znikome – jak to ujęła strona – ilości innego mięsa niż zadeklarowane przez nią i producenta, co mogło być wynikiem tego, iż producent ten sprzedaje różne gatunki mięsa, które mielone są w tych samych maszynach, należy zauważyć, że w zbadanej próbce kontrolnej o wielkości 100 g stwierdzono zawartość wieprzowiny w ilości 8,79% i nawet gdyby przyjąć, że ilość ta jest wynikiem zanieczyszczenia pochodzącego z maszyny, trudno potraktować ją jako znikomą, czy też uprawniającą do zamieszczania nieprawdziwych informacji o składzie produktu.

Podsumowując powyższe, należy stwierdzić, że w przedstawionym stanie faktycznym, koszty badań laboratoryjnych próbki produktu i próbki kontrolnej przedmiotowego burgera powinien ponieść przedsiębiorca Aleksander Błażewicz, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Aleksander Błażewicz I. P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni. Wobec powyższego, zobowiązanie strony do uiszczenia kwoty 1 463 zł, stanowiącej równowartość kosztów przeprowadzonych badań laboratoryjnych, należy uznać za prawidłowe i zgodne z prawem.

O ewentualny zwrot kosztów poniesionych z tytułu badań laboratoryjnych zleconych przez Inspekcję Handlową strona może zwrócić się do producenta, od którego nabyła mięso

użyte do produkcji zakwestionowanego produktu, co jednak nie jest przedmiotem niniejszego postępowania administracyjnego.

Zgodnie z § 9 ust. 4 rozporządzenia w sprawie trybu pobierania i badania próbek produktów, kwotę, o której mowa w sentencji decyzji należy wpłacić na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Gdańsku w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja określająca wysokość należności pieniężnej stanie się ostateczna.

Prezes UOKiK, stosownie do art. 5 ust. 2 ustawy o Inspekcji Handlowej, jest organem wyższego stopnia w stosunku do wojewódzkich inspektorów Inspekcji Handlowej. Wobec powyższego, w myśl art. 127 § 2 Kpa w związku z art. 1 ust. 3 ustawy o Inspekcji Handlowej, Prezes UOKiK jest organem właściwym do rozpatrzenia wniesionego odwołania.

Zgodnie z art. 138 § 1 pkt 1 Kpa, organ odwoławczy posiada kompetencje do wydania decyzji, w której utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.

Pouczenie

Zgodnie z art. 52 § 1, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270, z późn. zm.) od niniejszej decyzji przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, którą wnosi się w terminie 30 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Z up. PREZESA
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Inspekcji Handlowej
Dariusz Łomowski

Otrzymują:

1. Barbara Kaszyńska
Kancelaria Adwokacka Adwokat Barbara Kaszyńska
ul. Wybickiego 1/3, 81-391 Gdynia
pełnomocnik
Aleksandra Błażewicza
prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą
Aleksander Błażewicz I. P.H.U II. STACJA No 7 w Gdyni
2. Pomorski Wojewódzki Inspektor
Inspekcji Handlowej w Gdańsku
3. a/a